

Małe biblioteki też potrafią przyciągnąć

Jitka Šedinová – Miejska Biblioteka Semily, biblioteka pełniąca funkcje regionalne

W powiecie/regionie Semily mamy prawie 70 bibliotek, w tym filie. Dzisiaj przyjrzymy się niektórym działaniom bibliotek, które mogą Państwa zainspirować. Będę się więc chwalić osiągnięciami innych.

W tej prezentacji małą biblioteką rozumiemy bibliotekę gminną, na wsi lub w miasteczku.

Co musi posiadać taka gminna biblioteka? Co do tego możemy się wszyscy w bibliotecznym świecie zgodzić. Idealne warunki, które posiada jednak niewiele bibliotek, ale do których biblioteki metodycznie dążą:

- nie zapominajmy, że środowisko ma znaczenie
- podstawą są wysokiej jakości zbiory biblioteczne
- wystarczające finansowanie, wsparcie gminy - burmistrz wspierający bibliotekę i czytelnictwo
- aktywny bibliotekarz
- współpraca ze stowarzyszeniami, szkołami
- media społecznościowe, gazeta gminna

Jakie działania wstępne należy podjąć, czyli początek działalności biblioteki:

1. posprzątać, pomalować ściany, pomalować półki, stworzyć przyjemną atmosferę (gmina)
2. aktualizacja zbiorów
3. komunikacja - zaproszenie przedstawicieli mediów na dzień otwarty
4. wsparcie ze strony biblioteki pełniącej funkcje regionalne
5. zaproszenia - grupa sąsiadka na FB
6. ścieżka, czytanie w ogrodzie, na boisku - gdzie ludzie się spotykają

Organizacja może początkowo opierać się na współpracy z lokalną szkołą/przedszkolem, stowarzyszeniami w gminie. Nasze biblioteki biorą udział w Dniu Dziecka, święcie gminy – zjeździe krajanów (Tatobity), organizują usypianie chrząszczy, organizują ścieżki – pszczela ścieżka w Libštácie. Wystarczy wydrukować materiały - udostępniamy je za pośrednictwem naszej bazy danych, wypożyczamy sobie wzajemnie prelekcje i materiały (Ścieżka Świętowaclawska itp.). W Slanej każdego roku witamy św. Marcina. W obecnych czasach ważna staje się komunikacja bibliotekarza i jego aktywność.

Biblioteka w Semilach może pomóc w zakresie nowoczesnych trendów, wypożyczając roboty. Skorzystała z tego np. Jilemnice, gdzie w „degustacji” robotyki podczas Tygodnia Bibliotek wzięło udział ponad 250 uczestników. Z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia w bibliotece wydarzenie odbyło się w wynajętej sali (Tržnice řemesel/Targowisko Rzemiosł). Przeszkolonego prowadzącego opłaca biblioteka/gmina. Również nam z rozpoczęciem działań pomogła Krajska Biblioteka Naukowa w Libercu.

W okresie restrykcji związanych z pandemią w Czechach rozprzestrzeniło się zjawisko wędrujących kamyczków. O co chodzi? Należy pomalować kamyczek, obrazek polakierować, umieścić na nim kod pocztowy i czekać, jak będzie wędrować po Czechach i zagranicą. Idea polega na tym, by po znalezieniu kamyczka przenieść go w nowe miejsce, by ktoś go tam znalazł i umieścił informację o jego znalezieniu na grupie Kamínky na Facebooku. Niektóre biblioteki również podjęły tę inicjatywę. W niektórych miejscach potraktowały to jako materiał promocyjny. W innych miejscach kamyczki pomalowali swoim logo i poprosili czytelników, by je zabrali w świat i zrobili ich zdjęcia podczas swoich wakacji. Dzięki tej akcji biblioteczny kamyczek zawędrował także za granicę.

Biblioteka w Libštácie jest dla nas dużą motywacją pod względem integracji społeczności. Z biblioteką łączy również sport. Dzięki aplikacji Pomáhej pohybem (EPP) /Pomagaj poprzez ruch/ i Fundacji ČEZ biblioteka zrealizowała projekt pn. Kolorowa Biblioteka.

Anežka Plívová jest bibliotekarką w małym miasteczku. Pracę podjęła tuż przed pandemią COVID-19. Po zaktualizowaniu zbiorów zajęła się programem biblioteki i rozpoczęciem komunikacji z czytelnikami. Jej posty w mediach społecznościowych i w libštáckim miesięczniku mają prosty, ale ciekawy design i doskonałe treści. Jak sama mówi, od dawna wiedziała o aplikacji EPP fundacji ČEZ. Sama aktywnie zbierała punkty właśnie w EPP. Początkowo myślała, że są tam projekty charytatywne dla osób z niepełnosprawnością. Z czasem jednak zaczęły pojawiać się projekty skierowane również do seniorów czy domów dziecka. Impuls wyszedł od biblioteki w Ostrovie, która szukała funduszy na organizację prelekcji. Wszystkie swoje zebrane punkty wysłała im i zaczęła planować swój projekt. Odkąd przejęła bibliotekę, dostrzegła potrzebę stworzenia w niej kącika czytelniczego. Mimo, że w Libštácie mogą na różne wydarzenia swobodnie korzystać z sali konferencyjnej, bibliotekarka życzyła sobie, aby przynajmniej mniejsze grupy mogły przebywać bezpośrednio w bibliotece. Burmistrz poparł tę inicjatywę i zaoferował zakup mebli nawet bez projektu. Anežka była jednak zachwycona zasadą, że punkty zdobywa się poprzez jakąś aktywność. Chciała sprawdzić, czy da radę - zaplanować, napisać wniosek, promować projekt itd. Nie wspominając już o promowaniu biblioteki. Projekt połączył Libštát i zupełnie nieznaną osobę kochającą ruch i bibliotekę, przyciągnął też nowych czytelników. Pomocną dłoń podczas realizacji zaproponował jej sam burmistrz, dostarczając wszelkie dokumenty potrzebne od jednostki prowadzącej. W rozliczeniu projektu pomogła też księgowa. W ciągu miesiąca od opublikowania trzeba było zebrać punkty, a potrzebnych było ich 84 000. Dla wyobrażenia sobie wielkości zadania, za 50 km jazdy na rowerze zdobywa się 380 punktów. Obawy, że nie zdążą zebrać punktów, okazały się niepotrzebne, cel osiągnięto w ciągu niewiarygodnych 5 dni. Anežka tak to skomentowała: „Zdobyliśmy 40.000 koron. Kupiliśmy za to duży dywan, fotel, podkładki do siedzenia i kilka regałów, które są ustawione wokół kącika. Za resztę pieniędzy kupiliśmy książki dla dzieci i młodzieży. Wszystko to zostało poprzedzone poważną reorganizacją regałów, a także wycofaniem wielu przestarzałych książek, które nie były przez nikogo wypożyczane i zajmowały miejsce w bibliotece. Jak dotąd kącik wykorzystują przede wszystkim dzieci, ale od czasu do czasu pojawia się też czytelnik z grona dorosłych, który korzysta z fotelu, by spokojnie poczytać“.

Bardzo nas cieszy, gdy połączą się te trzy elementy: nowe środowisko biblioteki, wsparcie jednostki prowadzącej i aktywna bibliotekarka. A nawet małe biblioteki w gminach organizują promocje książki. To jest nasz cel. Wprowadzić kulturę i książki do każdej gminy. Na przykład w Chuchelnej odbyła się promocja książki lokalnej początkującej pisarki Anežki Marii Dovolilovej pt. „Pohádky pod polštářkem“ /„Bajki pod poduszką“/. Fragment czytała bajkowa babcia, która przez lata prowadziła lokalny chór, pani Alena Brádlová, mieszkająca w Chuchelnej. Także jej udział nadał wydarzeniu odpowiedniego charakteru.

Z radością czekamy na dalszy rozwój bibliotek w naszym regionie. Bowiemy nawet małe biblioteki potrafią przyciągać i wiele możemy się od nich nauczyć.

Jitka Šedinová, dyrektorka BM Semily